

zoi, Pachnie świętami

Świat dziś na biało, z nieba sypało
My otuleni szalami.
Opłatki lodu cicho pękają
Pod pospiesznymi krokami
tańczą anieli, tańczą weseli
niebiosą prawie gotowe.
A my na ziemi tak zapędzeni
Przystańmy chociaż na moment

Pachnie świętami, a my znów czekamy
na to co nowe.
Nie czas na spanie, szykujmy sanie
Serca gotowe.

Świerki zielone już wystrojone
w świecące z bombek sukienki
A my w pośpiechu, prawie w bezdechu
przystańmy obok stajenki.

Pachnie świętami, a my znów czekamy
na to co nowe.
Nie czas na spanie, szykujmy sanie
Serca gotowe.

Niech pierwsza gwiazda
ciemność rozjaśni
Niech jasne wszystko się stanie
Niech świat bez wojen, niech świat bez waśni
Zwróci swą twarz do Betlejem,
Do Betlejem, do Betlejem, do Betlejem

Pachnie świętami, a my znów czekamy
na to co nowe.
Nie czas na spanie, szykujmy sanie
Serca gotowe.